



## **“Piłka nożna i żeglarstwo od zawsze jednoczyły ławian”. Mieszkańcy odwiedzili miejsca związane z powojennym sportem [WIDEO]**

data aktualizacji: 2021.11.02



**Na początku była “Warmia”, później “Kolejarz” a dopiero od lat 70-tych XX wieku “Jeziorak”. Podobnie było z klubem żeglarskim. Gdy powstawał w 1958 roku, nazwano go “Szkołnym Ośrodkiem Sportów Wodnych”, później “Szkołnym Ośrodkiem Sportowym” i “Międzyszkolnym Ośrodkiem Sportów Wodnych”. Obecnie to po prostu Międzyszkolny Ośrodek Sportowy. Historia obu miejsc i klubów jest znana i ciekawa. Ale najciekawsze jest to, czego nie ma w książkach, a jest w różnego rodzaju dokumentach, na przykład informacje o remoncie stadionu, do którego doszło w połowie lat 50-tych XX wieku albo o budowie przystani żeglarskiej przy dzisiejszej ulicy Chodkiewicza. Między innymi o tych faktach można było usłyszeć podczas ostatniej wycieczki z cyklu “75 lat polskiej Ławy”, na którą zaprosili Michał Młotek i Dariusz Paczkowski. Słuchaczy, jak zawsze, nie brakowało.**

Niedzielną wycieczką, która odbyła się 31 października, zatytułowaną została “Sport i rekreacja”. Michał Młotek i Dariusz Paczkowski, którzy od wielu lat zachęcają mieszkańców Ławy do zgłębiania wiedzy o mieście, zaprosili ławian na wspólny spacer, podczas którego opowiadali o tym, jak odradzał się sport w polskiej Ławie. Z ust regionalistów i radnych miejskich można też było usłyszeć o miejscach na terenie Ławy związanych z postacią “Pana Samochodzika” oraz o kulisach powstania nad Jeziorakiem ośrodka Politechniki Gdańskiej.

***W rolę przewodników wcielili się radni miejscy Dariusz Paczkowski i Michał Młotek.***



### **“Pan Samochodzik” bywał w Iławie**

Zaczął się od przywołania książkowej postaci “Pana Samochodzika” i wspomnienia o autorze serii Zbigniewie Nienackim, który żył i tworzył w pobliskim Jerzwałdzie.

**- Aż cztery części serii “Pan Samochodzik i...” dzieją się w Iławie i okolicach - powiedział uczestnikom wycieczki Dariusz Paczkowski. - To “Pan Samochodzik i złota rękawica, “Pan Samochodzik i Winnetou”, “Pan Samochodzik i niewidzialni” oraz “Nowe przygody Pana Samochodzika”. Warto przeczytać je wszystkie - zachęcał do lektury.**

Wśród miejsc na terenie Iławy, w których bywali książkowi bohaterowie, znajdują się dawny hotel “Kormoran”, dawna komenda policji przy ulicy Kościuszki, fragment nabrzeża, gdzie dziś znajduje się hotel “Port 110”, Skwer Żeromskiego, wyspa Wielka Żuława, przystań “Pod Omegą” i dawna “Leśna”.

Na terenie Portu Śródlądowego w Iławie, do którego następnie udali się uczestnicy wycieczki, znajduje się Aleja Żeglarska. Jedna z pamiątkowych tablic poświęcona została Zbigniewowi Nienackiemu - “twórcy serii powieści dla młodzieży o przygodach Pana Samochodzika i popularyzatorowi aktywnej turystyki, historii i żeglarstwa”.

Będąc na terenie portu, uczestnicy spaceru wysłuchali historii o powstaniu Szkolnego Ośrodka Sportów Wodnych.

**- W Iławie po wojnie pozostało sporo sprzętu wodnego. Z czasem rozdzielono go pomiędzy zakłady pracy, organizacje i urzędy, gdzie powstawały sekcje żeglarskie - mówił Michał Młotek. - Organizowano spływy i rejsy, biwakowano na Wielkiej Żuławie i w wielu innych miejscach. To, co dla iławian było sposobem na integrację i spędzanie wolnego czasu, dla młodzieży stało się z czasem pasją - dodał.**

*Tak się kiedyś żeglowało po Jezioraku. Zdjęcie pochodzi z przewodnika "Dt. Eylau am Geserichsee", wydanego w 1939 roku.*



Zauważono to w drugiej połowie lat 50-tych XX wieku, gdy podjęto w Iławie dyskusję o potrzebie stworzenia jednostki, która zajmowałaby się profesjonalnym szkoleniem młodzieży w zakresie sportów wodnych. Inicjatorem prowadzenia zorganizowanego szkolenia dzieci i młodzieży był Antoni Gierszewski, który doprowadził w 1958 roku do utworzenia przy Liceum Ogólnokształcącym

Szkolnego Ośrodka Sportów Wodnych, a dwa lata później do rozpoczęcia budowy przystani wodnej, którą ukończono w 1962 roku.

Antoni Gierszewski urodził się 5 kwietnia 1918 roku. Do Iławy przyjechał w połowie 1957 roku. Pracował jako nauczyciel wychowania fizycznego i kierownik internatu w Liceum Ogólnokształcącym.

“Przez wszystkie lata pracował z młodzieżą. Był wychowawcą wielu pokoleń. Oddany bez reszty edukacji, wychowaniu i życiu sportowemu. Uczył odporności psychicznej, miłości człowieka, dbania o zdrowie. Wpajał zasady kultury, godności osobistej, szacunku względem drugiego człowieka” – można przeczytać w biografii Gierszewskiego w księdze Zasłużonych dla Miasta Iławy, która znajduje się w iławskim ratuszu.

Tytuł ten otrzymał już pośmiertnie, w 1999 roku, “za szczególne osiągnięcia w dziedzinie popularyzacji kultury fizycznej w mieście”.

***Biogram Antoniego Gierszewskiego z księgi Zasłużonych dla Miasta Iławy, która znajduje się w iławskim ratuszu.***

# ANTONI GIERSZEWSKI

Urodzony 05 kwietnia 1918 roku. Zmarł 12 maja 1990 roku.  
Wybitna postać miasta Iławy. Z Iławą, związany od  
01 września 1957 roku. Zatrudniony jako nauczyciel wychowania  
fizycznego w Liceum Ogólnokształcącym, później jako kierownik  
internatu. Od 1972 był Kierownikiem Bazy Sportów Wodnych.  
Przez wszystkie lata pracował z młodzieżą. Był wychowawcą  
wielu pokoleń. Oddany bez reszty edukacji, wychowaniu i życiu  
sportowemu. Uczył odporności psychicznej, miłości człowieka,  
dbania o zdrowie. Wpajał zasady kultury, godności osobistej,  
szacunku względem drugiego człowieka.

Był wielkim patriotą, prawym, niebanalnym i odważnym.  
Za swoje osiągnięcia w pracy dydaktycznej, wychowawczej  
i opiekuńczej został wyróżniony licznymi nagrodami i odzna-  
czeniami branżowymi, regionalnymi i państwowymi najwyższych  
stopni.

## **Ośrodek Politechniki Gdańskiej mógł w Iławie nie powstać**

Tak jak Szkolny Ośrodek Sportów Wodnych nie powstałby, gdyby nie Antoni Gierszewski, tak Ośrodek Doświadczalny Politechniki Gdańskiej nie powstałby w Iławie, gdyby nie prof. Lech Kobyliński. To on w 1947 roku, jeszcze jako 24-letni student, pojawił się nad Jeziorakiem, by ocenić stan infrastruktury nadbrzeżnej. Ze zdziwieniem stwierdził, że choć miasto jest całkowicie

zniszczone, to "z jakiegoś powodu" przetrwały hangary, szyny i budynki przystani przy dawnej ulicy Oświęcimskiej.

Kilka lat później, właśnie z inicjatywy Lecha Kobylińskiego, który w 1950 roku ukończył studia na Wydziale Budowy Okrętów, Politechnika Gdańska rozpoczęła starania, by wydzierżawić nabrzeże w Iławie i uruchomić nad Jeziorakiem ośrodek doświadczalny, w którym naukowcy i studenci nie tylko budowali modele statków, ale poddawaliby je również wszechstronnym badaniom.

Inicjatywie naukowców z Politechniki Gdańskiej sprzyjali ówczesny Przewodniczący i Sekretarz Miejskiej Rady Narodowej w Iławie: Jerzy Fajkowski i Michał Dymkowski. Widzieli w tym z jednej strony szansę na rozwój miasta, z drugiej na umożliwienie iławskiej młodzieży kontaktu z wybitnymi naukowcami. Niestety, z zachowanych dokumentów wynika, że decyzja Miejskiej Rady Narodowej o wydzierżawieniu nabrzeża Politechnice Gdańskiej została uchylona przez radę wyższego szczebla. Ostatecznie, dzięki uporowi Fajkowskiego i Dymkowskiego, Politechnika Gdańska zajęła jednak część obiektów przy ulicy Oświęcimskiej, obecnej Chodkiewicza. To wystarczyło Politechnice do rozpoczęcia prac w Iławie.

W kolejnych latach naukowcy z Gdańska nie tylko intensywnie pracowali nad Jeziorakiem, budując i testując jednostki pływające, ale rozbudowali też infrastrukturę nadbrzeżną. A co najważniejsze, doprowadzili do uruchomienia pod Iławą tzw. "szkoły kapitanów". Dziś, zdaniem ekspertów, Iława w sferach żeglugowych wielu rejonów świata jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych polskich miast. W ciągu 31 lat pod Iławą przeszkolono więcej niż 5 tysięcy kursantów z kilkudziesięciu krajów. Ich liczba rośnie z miesiąca na miesiąc.

W 2015 roku prof. Lech Kobyliński otrzymał tytuł "Honorowego Obywatela Iławy".

### **Wizyta na... Stadionie Leśnym**

Październikowy spacer zakończył się na stadionie przy ulicy Sienkiewicza. Stadion "Jezioraka" był przez pierwszych polskich mieszkańców Iławy nazywany "Stadionem Leśnym". I rzeczywiście, na zachowanych zdjęciach z końca lat 40-tych XX wieku, które udostępnił Karol Synowiec i Tomasz Rybicki, na co dzień związani z klubem, widać płytę boiska z bramkami, ale bez trybun, za to z dużą ilością drzew.

**- Ze wspomnień pierwszych polskich mieszkańców Iławy wynika, że płyta boiska była mocno zniszczona. Prawdopodobnie składowano na niej wojskowy sprzęt - mówił Michał Młotek. - Zaraz po wojnie teren uprzątnięto, poważniejsze prace remontowe przeprowadzono w 1948 roku, a pierwszą inwestycję zrealizowano w tym miejscu w połowie lat 50-tych XX wieku - informował uczestników spaceru.**

**Stadion Leśny w Iławie (z archiwum Jezioraka Iława).**



Z zachowanych dokumentów wynika, że prace inwestycyjne, które przeprowadzono w połowie lat 50-tych XX wieku, były dla władz miasta i dla mieszkańców szczególnie ważne. Miały one nie tylko związek z działalnością klubu "Kolejarz", ale też z planami poprowadzenia przez Iławę prestiżowego wyścigu kolarskiego dookoła Warmii i Mazur.

W trakcie wycieczki nawiązano też do postaci Bogdana Mieczysława Białego-Białeckiego, zasłużonego piłkarza, który w 2008 roku spisał i udostępnił swoje wspomnienia z czasów gry w "Kolejarzu". "Mój sztambuch sportowy. Iławskie Orliki '54" to prawdziwa kopalnia wiedzy z lat 1952-1959. Znajdują się w nim relacje z meczów, artykuły prasowe z lat 50-tych XX wieku, wspomnienia z czasów nauki Białeckiego w iławskich szkołach, biogramy osób związanych z iławską piłką oraz wykaz meczów, jakie rozgrywał w tamtym czasie iławski "Kolejarz".

Kolejny spacer z cyklu "75 lat polskiej Iławy" odbędzie się na przełomie listopada i grudnia. Michał Młotek i Dariusz Paczkowski opowiedzą tym razem o tym, jak przebiegało odgruzowywanie i odbudowa Iławy po wojnie. Będzie to już ostatnia wycieczka z cyklu "75 lat polskiej Iławy".

*IMI/red. kontakt@infoilawa.pl.*

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/65848-pilka-nozna-i-zeglarstwo-od-zawsze-jednoczyly-ilawian-mieszkanicy-odwiedzili-miejsca-zwiazane-z-powojennym-sportem-wideo>